

RYJEK BEZIMIENNI, Niezniszczalni (feat. Kacpe

[RYJEK :]

w oczach ogień
a za plecami armia
to moje szakale
które tylko ja dokarmiam
pewności siebie, zawsze pełna wanna
w której kąpana w dom perignon nie jedna panna
garda nie potrzebna
ani kamizelki
kule sie mnie lękają, gdy spoglądam spod powieki

[KACPER HTA:]

wiele niezniszczalnych ludzi
lecz jest łatwopalny świat
mało który sie obudzi w porę
sam odnajdzie skarb
sam tak wiele lat błądziłem
też poznałem zimno krat
nigdy ziomek nie mówi nigdy
Jale zawsze kur* walcz